

Przemysław Bury

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa w Poznaniu

pbury1@o2.pl

PSYCHOLOGICZNA OPINIA SĄDOWO-SEKSUOLOGICZNA W SPRAWIE KARNEJ

Streszczenie

W pracy zaprezentowano problematykę i specyfikę pracy psychologa w roli biegłego sądowego powołanego w celu sporządzenia opinii sądowo-seksuologicznej. W odniesieniu do zasad pragmatyki zawodowej oraz w kontekście obowiązującego stanu prawnego, w części końcowej przedstawiono przykładową opinię sądową, opracowaną przez autora artykułu na potrzeby postępowania w sprawie z art. 197 § 1 Kodeksu Karnego.

Słowa kluczowe: *opinia (ekspertyza) sądowa, przestępstwa seksualne, kazirodztwo*

PSYCHOLOGICAL SEXOLOGY ASSESSMENT IN COURT IN REGARD TO CRIMINAL OFFENCE

Abstract

The paper presents the problems and specific of the role of forensic psychologist preparing sexology assessment. In relation to professional code and legal regulations, the example psychological assessment prepared by the author in relation to article 197 § 1 of Criminal Code was presented.

Key words: *psychological assessment, sexual crimes, incest*



Przemysław Bury
PSYCHOLOGICZNA OPINIA SĄDOWO-SEKSUOLOGICZNA
W SPRAWIE KARNEJ

WPROWADZENIE

Wiedza psychologiczna stanowi coraz bardziej znaczące i istotne źródło informacji dla organów wymiaru sprawiedliwości, w tym w sprawach karnych dotyczących czynów przestępczych o charakterze seksualnym. W naszym kraju kwestie szerszego włączania psychologów do opiniowania w sprawach przestępstw seksualnych podjęto z początkiem lat 80-tych ubiegłego wieku (Gapik, 1983; Stanik, 1983; Leśniak, 1983). Aktualnie opiniowanie w tym obszarze ma charakter wysoce specjalistyczny. Najczęściej jest poprzedzone ogólną opinią psychologiczną, obejmującą określenie poziomu funkcjonowania intelektualnego, struktury i funkcji osobowości, funkcjonowania emocjonalnego i społecznego. Podstawowym zadaniem biegłego psychologa seksuologa jest najczęściej dostarczenie informacji o zjawiskach i procesach motywacyjnych oraz zachowaniach osoby badanej w sferze jej aktywności seksualnej (Kalinowski, 1975).

Instytucja biegłego jest instytucją prawa sądowego procesowego. Ustanowiona została dla zapewnienia należytego funkcjonowania organów szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości i zabezpieczenia warunków prawidłowego wypełniania przez te organy ich ustawowych zadań. Podstawowym zadaniem biegłego jest ustalenie faktów mających istotne znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Podejmując rolę biegłego, seksuolog w sposób radykalny zmienia perspektywę swojego funkcjonowania zawodowego. Jego profesjonalna relacja z osobą podejrzaną (oskarżoną) jest odmienna od relacji, jaką tworzy z klientem (pacjentem). Różnica ta została uwidoczniona w tabeli nr 1.

Podejmując się zadania sporządzenia opinii sądowo-seksuologicznej na potrzeby organów wymiaru sprawiedliwości, w szczególności, gdy jest to pierwsze tego typu doświadczenie zawodowe psychologa, musi mieć on pełną świadomość ciężącej na nim odpowiedzialności. Odpowiedzialność ta rozciąga się na wszystkie



etapy pracy: począwszy od analizy akt sprawy, poprzez etap zbierania materiałów, do sporządzenia opinii i sposobu sformułowania wniosków końcowych.

Tab. 1. Charakter relacji: klient/pacjent - terapeuta vs badany - biegły sądowy

ZMIENNA	PSYCHOLOG TERAPEUTA	PSYCHOLOG BIEGŁY SĄDOWY
1. Czym klientem jest pacjent lub strona w sprawie?	Psychologa lub psychiatry	Prawnika
2. Jakie są zasady zachowania poufności w relacji?	Zasada relacji pacjent-terapeuta: obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej	Zasada relacji prawnik-klient oraz zasady dotyczące pracy adwokatów
3. Jaka jest postawa poznawcza i oceniająca eksperta?	Wspierająca, pełna akceptacji i empatii	Neutralna, obiektywna, zdystansowana
4. Jaki jest zakres kompetencji eksperta?	Techniki terapeutyczne służące leczeniu problemów psychicznych	Techniki psychologii sądowej użyteczne dla rozstrzygnięcia problemów prawnych
5. Jakiego rodzaju hipotezy sprawdza ekspert?	Kryteria diagnostyczne ważne dla terapii	Kryteria psychologiczno-prawne, w celu dokonania oceny dla potrzeb sądu
6. Jakiej weryfikacji podlegają dane uzyskane w procesie diagnostycznym i jaka jest rola prawdy obiektywnej?	Dane opierają się przede wszystkim na informacjach dostarczonych przez pacjenta i zwykle są weryfikowane w procesie terapeutycznym	Informacje uzyskane od strony w procesie, uzupełnione o dodatkowe dane, są weryfikowane przez biegłego i sąd
7. Kto porządkuje i kontroluje relację?	Strukturę narzuca pacjent, zwykle jest ona mniej zamknięta niż przy ocenie dokonywanej dla potrzeb sądu	Strukturę narzuca biegły, jest ona bardziej określona niż w przypadku terapii
8. Jaki jest rodzaj i stopień „antagonizmu” w relacji?	Relacja pomocowa, rzadko wiążąca się z antagonizmem	Relacja oparta na ocenie, często powodująca antagonizmy
9. Jaki jest cel profesjonalisty w procesie?	Terapeuta działa w relacji terapeutycznej, której celem jest udzielenie pomocy pacjentowi	Biegły dąży do przeprowadzenia oceny i wyciągnięcia z niej wniosków na potrzeby sądu
10. Jaki wpływ na relację wywiera krytyczny osąd eksperta?	Podstawą relacji jest sojusz terapeutyczny, a krytyczny osąd może spowodować poważne szkody emocjonalne	Podstawą relacji jest ocena, a krytyczny osąd nie powinien powodować poważnych szkód emocjonalnych

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Lipczyński, A. (2007). *Psychologia sądowa*. Warszawa: Wyd. Difin, s. 8-12.



W krajowym systemie prawnym opinia biegłego jest dowodem w sprawie (Nowak, 1966; Morawski, 1981; Widła, 1992). Sąd w toku procedury procesowej kieruje się zasadą swobodnej oceny dowodów. Co prawda opinia biegłego nie posiada *a priori* przeważającej mocy dowodowej, to jednak praktyka sądownicza wskazuje na coraz bardziej dominującą rolę dowodu z opinii w orzecznictwie. Jak przyznają sami sędziowie, rola biegłego w szeroko rozumianym wymiarze sprawiedliwości staje się wręcz wiodąca. W związku z powyższym powołany do sprawy psycholog musi dołożyć wszelkich starań, aby efekty jego działań jako biegłego były jak najbardziej przejrzyste i odpowiedzialne. W szczególności biegły musi unikać konfliktu interesów (stronniczości). Od tego zależy jakość jego opinii. Co prawda wnioski końcowe biegłego są niemal zawsze stronnicze w tym sensie, że są bardziej lub mniej korzystne dla oskarżyciela, obrońcy, powoda czy pozwanego, chodzi jednak o wyeliminowanie takich skrajnych sytuacji, gdy np. dany specjalista jest jednocześnie terapeutą i biegłym w sprawie osoby, którą opiniuje. Równie istotną sprawą jest kwestia tzw. **zgody poinformowanej**. Przed przystąpieniem do badania psychologiczno-seksuologicznego należy uzyskać zgodę osoby badanej. Poinformowana zgoda oznacza, że badany uzyskał pełną informację dotyczącą przebiegu badania, zastosowanych w nich metod, jego celu i sposobu wykorzystania uzyskanych wyników. Sytuacja staje się bardziej skomplikowana i mniej komfortowa dla psychologa w przypadku, gdy badany nie wyraża zgody na przeprowadzenie badania. Wówczas biegły musi skorzystać z prawa zawartego w art. 74 pkt. 2 kpk: „oskarżony jest obowiązany poddać się badaniom psychologicznym i psychiatrycznym”. W takich obowiązkowych (przymusowych) badaniach relacje interpersonalne między psychologiem a oskarżonym stają się skrajnie asymetryczne, a metodyka badania wymaga wówczas głębokiej korekty w stosunku do działań pierwotnie zaplanowanych.

PODSTAWOWE ZASADY OPINIOWANIA

Opinia psychologiczno-seksuologiczna musi bezwzględnie spełniać kryteria obiektywności i rzetelności. Aby nie narazić się na zarzut braku rzetelności i kompetencji, psycholog winien respektować podstawowe zasady wynikające z wymagań organów procesowych. Podstawową wydaje się być **zasada trafnej represji**. Sporządzając opinię biegły ma wyrazić własne zdanie, odnosząc się do



posiadanej wiedzy klinicznej, poczucia sprawiedliwości i zdrowego rozsądku. Nie jest jego zadaniem wykrycie sprawcy i wnioskowanie o jego ukaranie. Nie może mieć również miejsce rozważanie nad skutkami opinii: czy pomoże, czy też zaszkodzi ona badanemu w toku postępowania prowadzonego przez organ procesowy. Przestrzeganie zasady trafnej represji chroni zatem biegłego przed pułapką zamiany ról. Drugą podstawową zasadą jest **zasada dobrej obsługi**. Wynika z niej, że opiniodawca ma dostarczyć organowi procesowemu dowodu w postaci opinii, zawierającej odpowiedzi na postawione przez powołującego pytania. Biegły w swojej ekspertyzie nie może zajmować się aspektem aksjologicznym, ponieważ aspekt ten należy do organów procesowych. Wartość opinii musi wynikać z mocy perswazyjnej przesłanek, na których oparte są wnioski. **Zasada autonomii** zawodowej (wynikająca wprost z art. 203 kpk) pozwala biegłemu na dokonanie przekładu pytań organów procesowych na język swojej specjalności. Oznacza również, że organ procesowy nie może wywierać wpływu na samo badanie. Polskie prawo nie zezwala na obecność innych osób podczas procesu opiniowania (nie dotyczy to oczywiście etapu zbierania danych do opinii, np. zazwyczaj wywiad z osadzonym odbywa się w obecności funkcjonariusza SW). Kolejną jest **zasada ujawnienia informacji**, która obliuguje biegłego do wskazania na wszystkie dokumenty i pozostałe źródła danych, które posłużyły do sporządzenia opinii. Wyjątek stanowią te informacje, które mogą być utajnione i mimo to wykorzystane przy sporządzaniu opinii, jak to ma miejsce np. w odniesieniu do art. 51 i 52 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego. Psycholog w żaden sposób nie może też pominąć lub celowo zataić informacji, które stoją w sprzeczności z wydaną opinią. Oznacza to, że ma prawo sporządzić opinię zawierającą wnioski alternatywne lub przeciwstawne hipotezy wyjaśniające otrzymane wyniki. Warto pamiętać, że naruszeniem jest wydanie sądowi testów i innych informacji, które mogłyby ujemnie wpłynąć na trafność i użyteczność danego narzędzia diagnostycznego (materiał testowy, klucze, normy). Informacje te mogą być przekazane wyłącznie innemu psychologowi za zgodą badanego lub z nakazu sądu. Wynika to z faktu, że „nie-psycholodzy” mogą niewłaściwie zrozumieć kontekst treściowy lub sposób przeprowadzania testu i wyciągnąć błędne wnioski. Po drugie ujawnienie surowych danych może sprawić, że bodźce testowe staną się powszechnie znane i stracą swą moc diagnostyczną. Konsekwencją stałaby się konieczność zbyt częstych modyfikacji narzędzi psychometrycznych. Psycholog



zobligowany jest unikać niewłaściwego wykorzystania swojej pracy. Ostatnią z podstawowych zasad, o której należy wspomnieć, jest **zasada prawdy**. Doktryna wyróżnia cztery rodzaje prawdy: formalną, materialną, obiektywną oraz sądową. W krajowym systemie prawnym przedmiotem dochodzenia jest prawda sądowa, określana jako wiedza zgodna ze stanem rzeczywistym, ustalana jednak z jednoczesnym dochowaniem ograniczeń ustawowych. Biegli kierują się tylko prawdą w sensie naukowym, co oznacza, że za rezultat poznawczy opinii ręczy nauka. To, co zawarto w opinii, musi znajdować swoje odzwierciedlenie w aktualnym stanie wiedzy naukowej danej dyscypliny. Implikacją tej zasady jest obowiązek doboru odpowiedniej metodologii badania oraz wybór narzędzi i metod poznania uznanych naukowo. Biegły psycholog w toku opiniowania łączy w jedną sensowną całość informacje pochodzące z różnych źródeł, ale jednocześnie musi pamiętać, aby nie spekulować na temat zdarzeń w przeszłości i precyzyjnie rozgraniczać wnioski oparte na sprawdzonych danych od tych, które nie mają takich podstaw. W opinii może być zawarty *nakaz ochrony* – to wniosek biegłego o utajenie opinii ze względu na dobro badanego lub osób trzecich. Biegły może też nie wyrazić zgody na kopiowanie sporządzonej przez siebie opinii. Warto też wspomnieć o zasadzie pośrednio związanej z pracą biegłego – **zasadzie obligatoryjności**. To zasada prawnicza, zgodnie z którą prawnie bezskuteczne jest poznawanie stosownych okoliczności inaczej jak za pośrednictwem biegłego, o ile opinia biegłego jest do uzyskania. W tym sensie „narzędzie poznania”, jakim jest biegły, jest nie do zastąpienia (insubstytutowane *in abstracto*). Organ procesowy w postępowaniu karnym ma pełną swobodę w wyborze biegłego (w postępowaniu cywilnym musi poznać stanowiska stron – art. 278 kpc), a opinia biegłego na równi z innymi środkami dowodowymi podlega swobodnej ocenie organów procesowych oraz kontradiktoryjnej kontroli stron w postępowaniu dowodowym (Lipczyński, 2007; Budzyńska, 2007). Warto zatem mieć świadomość, że w sytuacji wezwania do stawienia się na rozprawę ocenie nie tylko będzie podlegała treść sporządzonej opinii, ale również i zachowanie biegłego.

POZYCJA BIEGŁEGO W KRAJOWYM SYSTEMIE PRAWA KARNEGO

Dany specjalista jest dostarczycielem dowodu z opinii biegłego tylko wtedy, kiedy organ procesowy o taką opinię się zwróci. Prawa i obowiązki biegłego, a zatem



i psychologa-seksuologa w tej roli, regulują zapisy „kodeksu postępowania karnego” (rozdział 22 – „Biegli, tłumacze, specjaliści”). Art. 195 kpk stanowi, że: „do pełnienia czynności biegłego jest obowiązany nie tylko biegły sądowy, lecz także każda osoba, o której wiadomo, że ma odpowiednią wiedzę w danej dziedzinie”. Wynika stąd, że pełnienie roli biegłego może mieć albo charakter fakultatywny (powołanie *ad hoc* do konkretnej sprawy), albo charakter obligatoryjny (po złożeniu przysięgi i wpisie na listę stałych biegłych sądowych). W każdym przypadku pełnienie funkcji biegłego jest obowiązkiem prawnym i poza sytuacjami, kiedy biegły podlega wyłączeniu z mocy prawa, może on odmówić wydania opinii tylko w wyjątkowych wypadkach. Według rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w *sprawie biegłych sądowych* lista stałych biegłych sądowych podlega weryfikacji co pięć lat. W myśl tego rozporządzenia stałym biegłym sądowym może być osoba w pełni korzystająca z praw cywilnych i obywatelskich, w wieku powyżej 25 lat, posiadająca teoretyczne i praktyczne wiadomości specjalne z dziedziny seksuologii, dająca rękojmię należytego wykonywania obowiązków oraz wyrażająca zgodę na ustanowienie go biegłym sądowym. Biegłym sądowym zostaje się więc nie dlatego, że samemu wybrało się taką specjalizację zawodową, ale dlatego, że zostało się nim wybranym przez sąd. Jest to zatem z jednej strony wyraz zaufania sądu do wiedzy i umiejętności psychologa, a z drugiej nobilitacja zawodowa jako osoby, posiadającej „wiadomości specjalne” w swojej dziedzinie (Turek, 2007). Zgodnie z art. 197 kpk, biegły składa ślubowanie o następującej treści: „Świadomy znaczenia moich słów i odpowiedzialności przed prawem przyrzekam uroczyście, że powierzone mi obowiązki biegłego sądowego wykonywać będę z całą sumiennością i bezstronnością”. Z roty przyrzeczenia wynika, że biegły psycholog ponosi odpowiedzialność etyczną i prawną za to wszystko co zrobił i czego zaniechał, za to co w swojej opinii napisał i co pominął, oraz za to, co powiedział i czego nie powiedział przed sądem podczas składania zeznań. Mówiąc ogólnie, odpowiedzialność biegłego znajduje swój wyraz w gotowości do ponoszenia konsekwencji wzięcia na siebie skutków własnego postępowania. Sankcją dla biegłego, który w sposób nienależyty wykonuje swoje obowiązki jest zwolnienie z funkcji (skreślenie z listy biegłych). W odniesieniu do psychologów takimi przesłankami mogą być ujawniane w toku opiniowania preferencje kryterialne związane z: płcią, wiekiem, rasą, światopoglądem, wykonywaną pracą czy cechami



psychologicznymi osób opiniowanych. W art. 201 kpk zapisano: „jeśli opinia jest niepełna lub niejasna, albo gdy zachodzi sprzeczność w samej opinii lub między różnymi opiniami w tej samej sprawie, można (...) powołać innych biegłych”. Biegły seksuolog musi mieć zatem świadomość, że jego opinia nie zawsze jest opinią ostateczną i inni biegli mogą zostać powołani w celu potwierdzenia lub zaprzeczenia jego wnioskom. Istnieje również odpowiedzialność karna. Sankcję zawarto w art. 233 par. 4 kk: „kto jako biegły (...) przedstawia fałszywą opinię lub tłumaczenie mające służyć za dowód, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”. Warto też zwrócić uwagę na art. 171 pkt. 4 kpk, mówiący o tym, czego biegłemu psychologowi-seksuologowi robić nie wolno: „niedopuszczalne jest stosowanie hipnozy albo środków chemicznych lub technicznych, wpływających na procesy psychiczne przesłuchiwanej osoby albo mających na celu kontrolę nieświadomych reakcji jej organizmu w związku z przesłuchaniem”. Tak więc, stosowanie hipnozy i wykorzystanie wariografu w toku postępowania karnego jest sprzeczne z prawem (chyba, że osoba badana wyrazi zgodę – pisemnie). Przepisy kpk stanowią też o badaniach sądowo-psychologicznych, które mają charakter obligatoryjny. Art. 192 pkt. 2 kpk stanowi: „jeśli istnieje wątpliwość co do stanu psychicznego świadka, jego stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego dostrzeżeń, sąd lub prokurator może zarządzić przesłuchanie świadka z udziałem biegłego lekarza lub biegłego psychologa, a świadek nie może się temu sprzeciwić”. W takiej sytuacji biegły psycholog wypowiadając się na temat zdolności do postrzegania lub wiarygodności osoby świadka, sporządza opinię zawierającą ocenę wiarygodności jego zeznań oraz ocenę skłonności do konfabulacji i fantazjowania. Jeżeli czyn dotyczy karalnych zachowań seksualnych, do sporządzenia opinii powoływany jest specjalista seksuolog.

SPORZĄDZENIE EKSPERTYZY

Psycholog opracowując ekspertyzę (opinię) sądowo-seksuologiczną winien przestrzegać dwóch podstawowych zasad etycznych: zasady zachowania tajemnicy zawodowej oraz zasady odpowiedzialności za słowo. Zasada odpowiedzialności za słowo oznacza, że zawarte w opinii sformułowania muszą być komunikatywne, odpowiadające na pytania sądu (prokuratury, policji) i ograniczające się w interpretacji wyłącznie do zebranego materiału diagnostycznego (w tym zawartego



już w przekazanych biegłemu aktach sprawy). Z odpowiedzialnością za słowo wiąże się ponadto umiejętność powstrzymywania się biegłego od używania określeń wartościujących i stygmatyzujących (co w opiniach seksuologicznych ma szczególnie istotne znaczenie), a także niepodawanie w tych opiniach informacji nic nie wnoszących do sprawy, a ingerujących w sferę prywatności podsądnego (np. o wymuszonym małżeństwie, przerwaniu ciąży itp.). Przepisy nie regulują kwestii technicznego sposobu przygotowania opinii, nie zawierają jej przykładowego wzoru czy szablonu. Przyjmuje się jednak, że winna się składać z następujących części: nagłówka, danych z akt sprawy, danych z przeprowadzonych badań seksuologicznych, wniosków i ich uzasadnienia. W zależności od charakteru sprawy może zawierać inne, dodatkowe elementy. Wraz z nabywaniem doświadczenia zawodowego każdy biegły wypracowuje własny, niepowtarzalny styl pracy w tym zakresie. Warto zwrócić uwagę na często podnoszoną w relacji organ procesowo-psycholog kwestię komunikacji językowej. Wskazuje się, że biegli często nie znają podstawowych pojęć i zasad prawnych, a z kolei prawnicy często niefrasobliwie poruszają się w specjalistycznych wiadomościach biegłego, często nie rozumiejąc terminologii fachowej. Problemów wynikających z odmiennych systemów znaczeniowych należy unikać, stosując podejście deskryptywne, nawiązując do podstawowych zasad hermeneutyki (Leszczyna, 1996).

Poniżej zamieszczono jako ilustrację podjętych rozważań problemowych autentyczną opinię seksuologiczną, sporządzoną na zlecenie jednego z sądów rejonowych, w sprawie karnej z art. 201 kk. Polskie prawo karne zabrania podejmowania kontaktów seksualnych z krewnymi w linii prostej i przysposobionymi. Rocznie sądy orzekają w około 80 tego typu spraw. Faktyczna skala zjawiska jest jednak nieproporcjonalnie większa. Osoby zainteresowane szerszym poznaniem specyfiki i uwarunkowań zachowań kazirodczych odsyłam do literatury przedmiotu (Pospiszył, 2008; Beisert, 2008).

OPINIA SĄDOWO-SEKSUOLOGICZNA

Na zlecenie Sądu Rejonowego w Grodzisku Wielkopolskim - Wydział II Karny, zostało przeprowadzone jednorazowe badanie psychologiczno-seksuologiczne



podejrzanego G.U., ur. xx.xx.1967 r., zamieszkałego w xxx, ul. xxx, o wykształceniu zasadniczym zawodowym, wykonującego zawód cukiernika, oskarżonego o to, że:

1. w okresie co najmniej od marca 2004 r. do stycznia 2007 r. działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru przemocą oraz nadużywając stosunku zależności wynikającego z więzów pokrewieństwa kilkakrotnie doprowadził swoją małoletnią córkę K.U. (ur. xx.xx.1993 r.) do obcowania płciowego w ten sposób, że kazał się jej rozebrać, bądź sam ją rozbierał, a następnie wbrew woli wyżej wymienionej, przytrzymując ją siłą odbywał z nią stosunki płciowe, tj. o przestępstwo z art. 197 § 1 kk, art. 199 § 2 kk, art. 200 § 1 kk i art. 201 kk w związku z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk;

2. w tym samym miejscu i czasie, jak w pkt. 1 działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru nadużywając stosunku zależności wynikającego z więzów pokrewieństwa wielokrotnie doprowadził swoją małoletnią córkę K.U. do poddania się czynnościom seksualnym w ten sposób, że wbrew woli wyżej wymienionej dotykał ją po ciele, w szczególności po piersiach i pośladkach, tj. o przestępstwo z art. art. 199 § 2 kk, art. 200 § 1 kk i art. 201 kk w związku z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk.

Celem opinii jest udzielenie odpowiedzi na pytanie: „czy skłonności seksuologiczne oskarżonego wykraczają poza standardowe, określone zasadami współżycia społecznego, a jeżeli tak, to czy mogły mieć wpływ na jego zachowanie wobec córki, i jeśli tak, to jakie” (k.185).

Opinię wydano na podstawie:

- analizy akt sprawy II.K.131/07
- badania przeprowadzonego w dniu 09.05.2008 r., w godz. 12.45-14.00, w miejscu osadzenia oskarżonego (Areszt Śledczy w Śremie).

WYWIAD OGÓLNY

Badany wykazał otwarty stosunek do badania, udzielił odpowiedzi na większość pytań w sposób konkretny i zdecydowany. Swoje ogólne samopoczucie



określa jako średnio dobre, nie zgłasza dolegliwości somatycznych. Do czasu rozpoznania migotania przedsionków nie chorował przewlekłe. Nie miał wypadków czy urazów z utratą przytomności. Raz operowany – appendektomia, bez powikłań związanych z anestezją. Widoczne objawy lekkiej hipoksji - skóra blada, zasinienia pod płytkami paznokciowymi palców dłoni – najprawdopodobniej jako efekt przyjmowanych leków antyarytmicznych, aktualnie *Bisocardu*. Stan ten nie zaburza funkcji psychicznych (świadomości oraz czynności poznawczych). Nastrój wyrównany, brak wykładników depresji sytuacyjnej. Badany w trakcie wywiadu był skupiony, kontrolował swoje wypowiedzi. Jedynym momentem, w którym dał po sobie poznać, że zaczyna czuć się niepewnie był ten, kiedy po zakończeniu wywiadu został poproszony o wypełnienie kwestionariuszy. Głęboko westchnął, palce rąk zaczęły lekko drżeć. Po 2-3 minutach nastrój uległ wyrównaniu.

Badany pochodzi z rodziny wielodzietnej (rodzeństwo starsze – dwie siostry i brat oraz młodsza siostra), rodzice pracowali fizycznie. Pierwsze skojarzenie z okresu dzieciństwa pozytywne – otrzymanie prezentu z okazji świąt. Miał wówczas 3-4 lata. Relacje z rodzeństwem w okresie dzieciństwa określa jako normalne, nie wskazał na nikogo z rodzeństwa, z kim byłby związany bardziej lub mniej. Rodzice nie faworyzowali żadnego ze swoich dzieci, równomiernie poświęcając im czas i uwagę. Rodzice byli wierzącymi i praktykującymi katolikami. Bardziej praktykująca była matka, ojciec rzadziej chodził do kościoła. W wieku 14 -15 lat uczestniczył w spotkaniach, których głównym tematem była problematyka religijna - rodzice przyjmowali w domu Świadków Jehowy. Badany przysłuchiwał się tym rozmowom. Aktualnie uważa się za osobę wierzącą, ale mającą wiele zastrzeżeń do instytucji kościoła katolickiego.

Małżeństwo rodziców ocenia jako zgodne. Bardziej emocjonalnie związany był z matką, aktualnie jednak częściej wspomina ojca (od czasu jego śmierci w 2002 r.). Jako dziecko nie sprawiał problemów wychowawczych. Uczył się średnio, bardziej lubił przedmioty humanistyczne, niż ścisłe. Klas nie powtarzał. Ukończył zasadniczą szkołę zawodową. W rodzinie nie poruszało się problematyki erotycznej, był to temat tabu. O sprawach seksu dowiadywał się okazjonalnie i postronnie, głównie od rówieśników. Okazjonalnie korzystał też z materiałów o charakterze erotyczno-pornograficznym (czasopisma, filmy video). Ich treścią były stosunki heteroseksualne osób dorosłych. Odbił zasadniczą służbę wojskową (artyleria). W tym okresie nie

dochodziło do zdarzeń, które miałyby jakikolwiek kontekst lub podtekst seksualny. W jednostce, w której służył nie było „fali”. Postawa w stosunku do homoseksualizmu – neutralna: „niech sobie będą, byli mi nie wchodzili w drogę”. Swoją orientację określa jako wyłącznie heteroseksualną, ukierunkowaną na dojrzałe kobiety. Nigdy nie był wykorzystany seksualnie.

Objawy dojrzewania płciowego od ok. 14 r. ż. Wzwody pełne. Pojawiające się napięcie seksualne redukował masturbacją. Czynność ta była wykonywana przy nadarzających się okazjach, w różnych porach, kilkakrotnie w ciągu tygodnia. Towarzyszyło jej wyobrażanie sobie odbywającego stosunek seksualny z kobietą. Dokładnej treści snów erotycznych nie pamięta, najczęściej było to akty seksualne z jedną kobietą i badanym. Pierwszą sympatię miał w wieku 18 lat. Po ok. 6 miesiącach znajomości doszło do pierwszych pocałunków, przytulania się. Nie doszło jednak do pełnego zbliżenia fizycznego. Pierwszy stosunek seksualny miał w 22 r. ż. Na pytanie, jak wspomina ten fakt i czy w związku z tym coś go szczególnie poruszyło (np. czy tak to sobie właśnie wyobrażał, czy też był rozczarowany, a może bardziej usatysfakcjonowany niż zakładał) badany odpowiedział, że zaskoczyło go to, że tak szybko doszło do zbliżenia – „po tygodniu znajomości”. Spotkanie miało miejsce w domu rodzinnym badanego, w jego pokoju. Przed zawarciem związku małżeńskiego miał jeszcze jedną partnerkę. Badany nie wskazał jednak na nic, co można by w jego ocenie uznać za ważne czy nietypowe w tej relacji. Wraz z podjęciem kontaktów seksualnych z kobietami, badany zaprzestał stosowania masturbacji jako sposobu redukcji napięcia seksualnego.

Ożenił się 16 lat temu. Ze swoją żoną nie podejmował stosunków płciowych przed ślubem. Po jednym z pierwszych zbliżeń żona zaszła w ciążę. W związku z ciążą żony zachowywał okresową abstynencję seksualną. Po urodzeniu dziecka współżyli regularnie. Kontakty seksualne czasami inicjował badany, czasami żona jako pierwsza podejmowała inicjatywę. Średnio odbywali ok. 3 - 4 stosunków tygodniowo. Badany nie miał żadnych problemów z podejmowaniem współżycia, szybko się pobudzał, wystarczyło, że „przytulił się do żony” i osiągał gotowość do stosunku. Gra wstępna była zazwyczaj krótka, badany szybko przechodził do kontaktu waginalnego. Środki antykoncepcyjne stosowała żona (tabletki hormonalne, spirala domaciczna). Swoje życie seksualne badany ogólnie określa jako bardzo typowe. Nie wzbudzają w badanym szczególnego podniecenia płciowego nietypowe



miejsca czy sytuacje, w których mógłby podjąć aktywność seksualną, nietypowe pozycje współżycia czy towarzyszące przedmioty (np. bielizna erotyczna). Nie ma fantazji seksualnych z tym związanych. Około 3 - 4 lat temu kilkakrotnie korzystał z usług agencji towarzyskiej (pełne stosunki seksualne). Tłem tego zachowania był konflikt małżeński, ale badany nie chciał ujawnić szczegółów tej sytuacji. Żona nie wie o tym fakcie (badany prosi o dyskrecję, nie chce, aby żona się o tym dowiedziała). Swoje obecne relacje z żoną ocenia negatywnie. Zakłada, że po wyjściu na wolność odbędzie się sprawa rozwodowa. Od dnia osadzenia żona nie odwiedziła go w areszcie, nie koresponduje.

Badany w roli ojca ocenia siebie jako przeciętnego rodzica. Charakter pracy zawodowej powodował, że w ostatnich latach nie mógł dzieciom poświęcić tyle czasu, ile by chciał. Z żadnym z dzieci nie jest związany wyraźnie silniej, niż z pozostałymi. Najwięcej uwagi poświęcał synowi, ale jak zaznaczył, głównie ze względu na jego stan zdrowia (upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim). Przyznał, że żadne z dzieci nie było „planowane”. Czynności opiekuńczo - pielęgnacyjne w stosunku do dzieci, gdy były małe, pełniła głównie żona, badany tylko czasami pomagał przy kąpieli. Rzadko wychodził na wspólne spacerzy z dziećmi czy też w inny sposób organizował im czas wolny. Zimą zabierał je na sanki. Na wywiadówki do szkoły praktycznie nie chodził (był raz). Ani on, ani żona nie przeciążali dzieci obowiązkami domowymi. Obecnie uważa, że najstarsze dzieci (szczególnie córka Karolina) żyją już własnym życiem, nie chcą podporządkowywać się poleceniom rodziców.

WYWIAD DOTYCZĄCY CZYNU

Badany podtrzymuje swoje wcześniejsze zeznania. Nie przypomina sobie niczego nowego, co mogłoby być istotne dla sprawy. Zaprzecza popełnieniu zarzucanego mu czynu. Według niego jest to rodzaj zemsty ze strony córki Karoliny za to, że nie wyrażał zgody na jej spotkania z chłopakiem. Przypomniął, że pewnego dnia zastał córkę w domu tylko w „poranniku” (nie wie, czy miała pod spodem coś jeszcze), a w pokoju obok jej chłopaka. Na wyrażone przez niego niezadowolenie z tego faktu, córka obiecała, że zrobi mu „sprawę”. W aktach sprawy (II Kp. 115/07, k.13) znajduje się pismo badanego z dn.08.10.2007r., w którym bierze on pod uwagę możliwość jednorazowego dokonania zarzucanego mu czynu w stanie ograniczonej



poczytalności – po spożyciu alkoholu, którego działanie wzmocniły zażywane leki. Na pytanie, czy dalej bierze pod uwagę możliwość takiego rozwoju zdarzeń, zdecydowanie zaprzeczył. Stwierdził, że napisał tak pod wpływem sugestii osoby trzeciej.

Zadano pytanie, czy w ocenie badanego jego córka Karolina ma pełną zdolność racjonalnego myślenia i osądu rzeczywistości w zakresie skutków swojego postępowania, na co badany odpowiedział - tak. Czy wobec tego nie uważa, że postawienie ojcu tak poważnego zarzutu jest nieadekwatne w stosunku do faktu braku jego akceptacji na spotkanie się z chłopcami? – badany nie udzielił odpowiedzi.

WYNIKI BADAŃ KWESTIONARIUSZOWYCH

W celu dokonania poszerzonej analizy sytuacji społecznej oskarżonego - relacji rodzinnych i małżeńskich - wykonano badanie kwestionariuszowe, wykorzystując uznane naukowo, wystandaryzowane metody psychometryczne. Badany ustosunkował się do wszystkich pozycji w kwestionariuszach. Gdy miał wątpliwości upewniał się, czy dobrze rozumie dane pytanie (najczęściej były to nieliczne pytania z tzw. podwójną negacją). Z zakresu znaczeń pojęciowych nie do końca rozumiał określenie „rozwój rodziny”.

1. Analiza środowiska rodzinnego (rodzina własna; M. Ryś, 2004).

Metoda służy do oceny struktury środowiska rodzinnego (typ systemu rodzinnego). Określa dominujący styl wychowania dzieci, charakter więzi rodziców z dziećmi oraz dynamikę życia rodzinnego. Operuje kategoriami typów rodziny, określonymi jako: rodzina chaotyczna, władzy, nadopiekuńcza, uwikłana oraz prawidłowa. Styl wychowawczy został tu określony jako: demokratyczny, autokratyczny, liberalny – kochający i niekochający.

Wyniki

Profil

Natężenie cechy	Przedział wyniku	Typ systemu rodzinnego				
		Chaotyczna	Władzy	Prawidłowa	Nadopiekuńcza	Uwikłana
Bardzo	55-60					



PRZEGLĄD TERAPEUTYCZNY NR 6/7(2009)

www.ptt-terapia.pl

wysokie						
Wysokie	47-54					
Średnie	41-46					
Niskie	21-40					
Bardzo niskie	0-20					
Wynik osoby badanej		20,5	28,5	38,5	31,5	21

Profil

Natężenie cechy	Przedział wyniku	Styl wychowawczy			
		Demokratyczny	Autokratyczny	Liberalny kochający	Liberalny niekochający
Bardzo wysokie	27-30				
Wysokie	24-26				
Średnie	21-23				
Niskie	10-20				
Bardzo niskie	0-10				
Wynik osoby badanej		19,5	13,5	15,5	12,0

Interpretacja

Uzyskane wyniki wskazują, że sposób funkcjonowania rodziny, analizowany z punktu widzenia badanego, nie może zostać jednoznacznie zakwalifikowany do jednego z wyszczególnionych typów (profil „płaski”). Natężenie wyników zawiera się w kategorii przedziałowej „niskie”. Najwyższy wynik uzyskano dla typu „rodzina



prawidłowa”, ale zgodnie z założeniami teoretycznymi metody, aby daną rodzinę można było określić jako „prawidłową”, liczba punktów musi wynosić co najmniej 40. W badanym przypadku wynosi ona 38,5. Zgodnie z kryteriami diagnostycznymi system rodzinny badanego można opisać jako charakteryzujący się tym, że: członkowie rodziny nie utworzyli silnych, wzajemnych więzi, rodzice nie współpracują ze sobą w zakresie wychowywania dzieci, nie szanuje się praw i uczuć innych. Członkowie rodziny nie zachęcają się wzajemnie do rozwoju, odkrywania swoich talentów i uzdolnień. W związku małżeńskim partnerzy w niewielkim stopniu okazują sobie szacunek i zrozumienie, współmałżonkowie słabo sobie radzą w sytuacjach kryzysowych, związek małżeński nie tworzy harmonijnej całości, co uniemożliwia właściwe zaspokajanie potrzeb i tym samym nie daje gwarancji właściwego wychowywania dzieci. W stosunku do dzieci rodzice nie ustalają i nie egzekwują zasad i oczekiwań, autorytet rodziców nie jest utrzymywany i wspierany przez obydwójce małżonków. Rodzice w małym stopniu zapewniają dzieciom poczucie bezpieczeństwa, nie zaspokajają potrzeby miłości, akceptacji, kontaktu, więzi. Na rodzicach nie można polegać. Rodzice nie znają silnych i słabych stron swoich dzieci, nie pomagają im w rozwoju. Stosują nieadekwatne środki dyscyplinujące. Dzieci nie czują się słuchane i szanowane, rodzice nie są zainteresowani ich zdaniem w sprawach dotyczących całej rodziny. Brak spójnego modelu komunikacyjnego. Problemy członków rodziny nie są ujawniane i rozwiązywane. Prośby dzieci są pomijane, nieanalizowane, co zaburza rozwój ich samooceny. Rodzice nie tworzą wyraźnego świata wartości, nie wpajają dzieciom zasad zgodnych z przyjętym społecznie systemem normatywnym.

W zakresie „stylu wychowawczego” (rozumianego jako gama sposobów i metod oddziaływania na dziecko) rozkład wyników również układa się w profil „płaski”, a zatem nie można określić stylu dominującego. Natężenie wyników zawiera się w kategorii przedziałowej „niskie”. Najwyższą liczbę punktów uzyskano dla stylu „demokratycznego”, ale zgodnie z założeniami teoretycznymi metody, aby daną rodzinę można było określić jako preferującą demokratyczny styl wychowawczy, liczba punktów musi wynosić co najmniej 20. W badanym przypadku wynosi ona 19,5. Zgodnie z kryteriami diagnostycznymi styl wychowawczy badanego można opisać ogólnie jako charakteryzujący się niskim poszanowaniem praw i uczuć



członków rodziny, niskim poziomem wzajemnego zaufania, brakiem wspólnego planowania wielu działań i rozwiązywania problemów dotyczących dzieci.

2. Kwestionariusz Stylów Przywiązania (KSP wersja dla mężczyzn; M. Plopa, 2006).

Narzędzie pozwala na uzyskanie informacji na temat relacji między partnerami (małżonkami) z punktu widzenia stylu przywiązania, rozumianego jako więź interpersonalna. Badania porównawcze wskazują, że style przywiązania wykazują współzależność z częstością i jakością aktywności seksualnej. Autor narzędzia wyróżnia trzy style przywiązaniowe: bezpieczny, lękowo-ambiwalentny oraz unikowy.

Wyniki

Styl	Wynik surowy	Wynik znormalizowany (Sten)
Bezpieczny	37	Wysoki (7)
Lękowo-ambiwalentny	34	Wysoki (7)
Unikowy	14	Bardzo niski (1)

Interpretacja

Uzyskane wyniki wskazują, że zachowanie badanego w jego relacji z żoną można opisać w kategoriach stylu bezpiecznego oraz lękowo-ambiwalentnego. Wymiary te są niezależne od siebie. Styl bezpieczny cechuje się odczuwaniem wysokiego poziomu satysfakcji z relacji z partnerem, oparty jest na przeświadczeniu o dostępności partnera w sytuacjach trudnych czy kryzysowych. Występuje wysoki poziom przywiązania, oparty na silnej więzi seksualnej, dającej satysfakcję z bliskości oraz poczucie bezpieczeństwa. Styl ten cechuje również silne pragnienie intymności w związku, a co się z tym wiąże – również dyskrecji w szczególnie drażliwych sprawach rodzinnych, nie dzielenie się pewnymi informacjami z osobami spoza najbliższego kręgu własnej rodziny.

Natomiast funkcjonowanie zgodnie ze stylem lękowo-ambiwalentnym wskazuje, że badany często niepokoi się o trwałość związku. Występuje obawa

przed utratą partnera oraz wzmożona czujność. Stany niepokoju nasilają się, gdy partner nie zachowuje się zgodnie z oczekiwaniami (np. nie jest wystarczająco otwarty, wspierający, czy odmawia współżycia). Obawy te nie muszą mieć obiektywnego uzasadnienia. Osoby reprezentujący taki typ przywiązania poprzez swoje zachowanie (niejednoznaczne – ambiwalentne) mogą powodować dystansowanie się partnera, co z kolei nasila lęk o jakość, a nawet trwanie związku. Z czasem wykształca się postawa egocentryczna.

Bardzo niski wynik w skali stylu unikowego wskazuje na pełną otwartość, brak skrępowania w relacjach partnerskich (również seksualnych), zwiększoną tendencję do naruszania granic osobistych partnera (lub osoby, którą uważa za partnera) oraz na brak agresywności.

3. Skala Dyrektywności (Skala D-26; J. Ray w adaptacji P. Brzozowskiego, 1997).

Kwestionariusz mierzy poziom dyrektywności, czyli tendencję do narzucania innym własnej woli, co określa się również jako „agresywną dominację” traktowaną jako trwałą dyspozycję (cechę osobowości).

Wynik

Skala	Wynik surowy	Wynik znormalizowany (Sten)
D-26	40	Niski (2)

Interpretacja

Uzyskany wynik oznacza niski nasilenie dyrektywności, co wskazuje na małą tendencję do zachowań agresywnych i niską skłonność do surowego karcenia oraz kierowania ludźmi z pozycji wyższości (dominowanie). Brak cech osobowości lękowej (tj. lęku rozumianego jako cecha, co nie wyklucza możliwości przeżywania pewnych napięć lękowych o charakterze stanu). Ponadto wynik wskazuje na takie cechy, jak skłonność do przeżywania emocji i uczuć negatywnych, niską samoocenę, brak skłonności do introspekcji, niską empatią oraz aprobatę dla wartości moralnych z jednoczesnym wysokim poziomem religijności, definiowanym jako „orientacja poszukująca” (przeciwieństwo fundamentalizmu).

WNIOSKI

1. Rozwój psychoseksualny u oskarżonego nie jest zaburzony, preferencja płciowa heteroseksualna. Poziom popędu seksualnego (libido) i pobudliwość seksualna nieznacznie podwyższone. Nie stwierdza się dysfunkcji seksualnych oraz parafilii (dewiacji seksualnych) w zakresie obiektu oraz sposobu realizacji praktyk seksualnych. Rozumie i właściwie interpretuje podstawowe pojęcia z dziedziny seksuologii. Badany nie ujawnił w swojej biografii zdarzeń psychotraumatycznych.

2. W okresie adolescencji badany znalazł się w stanie dysonansu poznawczego w obszarze przyswajania norm etycznych, w tym przypadku określonych poprzez wartości religijne. Rozwój moralny uległ zaburzeniu - nie nastąpiła głęboka internalizacji norm moralnych. W zakresie deklaratywnym badany ma pełne rozeznanie w obszarze obowiązującego systemu normatywnego. W sferze relacji publicznych (oficjalnych) stara się funkcjonować zgodnie z nim, natomiast w obszarze zachowań o niskiej kontroli społecznej (w domu, rodzinie) poszerza repertuar swoich zachowań i reakcji w kierunku anomii lub relatywnego stosowania norm.

3. Okoliczności sprawy wskazują, że ok. 3 - 4 lat temu doszło do poważnych zaburzeń interakcji w związku seksualnym badanego z jego żoną (o dotychczas nieustalonym charakterze, najprawdopodobniej konfliktowym), co zwiększa prawdopodobieństwo nietypowych zachowań (odchyleń) seksualnych. Tłem dla takich zachowań mógł być fakt zajścia w ciążę przez żonę oskarżonego i w związku z tym świadomość konieczności zachowania okresowej wstrzemięźliwości seksualnej. Badany oczekuje regularnych kontaktów płciowych i źle znosi deprivację potrzeby seksualnej.

4. W odniesieniu do analizy struktury systemu rodzinnego oraz ujawnionych w badaniu cech osobowościowo - emocjonalnych oskarżonego (m.in. egocentryzm, niski poziom empatii, skłonność do przeżywania emocji negatywnych, brak zdecydowania), można stwierdzić, że badany nie stworzył spójnego i stabilnego środowiska wychowawczego dla swoich dzieci. Jego postawa w stosunku do dzieci

ma charakter bardziej przedmiotowy i instrumentalny, niż podmiotowy i kochający. Nie wykształcił silnej więzi emocjonalnej z dziećmi, w tym z córką Karoliną. Relacja z małżonkiem oparta jest przede wszystkim na przywiązaniowej więzi seksualnej (dającej badanemu oparcie i poczucie bezpieczeństwa), a w dalszej kolejności jest zbudowana na intymności i zaangażowaniu.

OPINIA

1. Skłonności seksuologiczne oskarżonego nie wykraczają poza standardowe, określone zasadami współżycia społecznego.
2. Czynniki konstytuujące sferę psychiczną badanego oraz jego sytuację społeczną (relacje małżeńską oraz rodzinną) mogą w stopniu wystarczającym uzasadnić podwyższone prawdopodobieństwo podejmowania przez oskarżonego nietypowych zachowań seksualnych o charakterze sytuacyjnym.

/-/ dr Przemysław Bury

BIBLIOGRAFIA

- Beisert, M. (2008). *Kazirodztwo. Rodzice w roli sprawców*. Poznań: Wyd. Scholar.
- Budzyńska, A. (2007). *Psycholog w roli biegłego sądowego. Dziecko Krzywdzone*, 4 (21).
- Gapik, L. (1983). *Zasady przeprowadzania ekspertyz seksuologicznych w przypadku nieustalonego sprawcy przestępstwa seksualnego*. Warszawa: Pamiętnik II Konferencji Seksuologów (s.103-111).
- Kalinowski, S. (1975). *Opinia biegłego w postępowaniu karnym*. Warszawa: Wyd. Prawnicze.
- Leśniak, R., Leśniak, E. (1983). *Psychiatryczne i psychologiczne problemy orzecznictwa w przestępstwach seksualnych*. W: M. Stanik, J. Pobocho (red.) (1983). *Materiały z II Ogólnopolskiej Konferencji pt. „Współpraca psychologiczno-psychiatryczna w ekspertyzach sądowych”*. Katowice (s. 69-85).
- Lipczyński, A. (2007). *Psychologia sądowa*. Warszawa: Wyd. Difin



- Morawski, L. (1981). *Domniemanie a dowody prawnicze*. Toruń: Wyd. UAM.
- Nowak, T. (1966). *Dowód z opinii biegłego w polskim prawie karnym*. Warszawa: Wyd. Prawnicze.
- Pospiszył, I. (2008). *Patologie społeczne*. Warszawa: WN PWN.
- Stanik, J. (1983). Psychologiczne i psychiatryczne problemy w ekspertyzach sądowych. W: M. Stanik, J. Pobocho (red.) (1983). *Materiały z II Ogólnopolskiej Konferencji pt. „Współpraca psychologiczno-psychiatryczna w ekspertyzach sądowych”*. Katowice (s. 5-15).
- Turek, J. (2007). Biegły sądowy i jego czynności. *Monitor Prawniczy*, 24, 1358 - 64.
- Widła, T. (1992). *Ocena dowodów z opinii biegłego*. Katowice: Wyd. UŚ.

AKTY PRAWNE:

- Ustawa z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz.U. Nr 111, poz. 535 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 06 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz.U. Nr 89, poz. 553 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 06 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 555 z późn. zm.).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych (Dz.U. Nr 15, poz. 132).